Romantyczna randka przy osiedlowym śmietniku — Antek

Miejsce co prawda bez balkonu
i amant szorstki, ale kto by o tym myślał,
gdy ślina zwilża pępek, nieuchronnie
poddając się prawu ciążenia.

Pora niesprzyjająca spóźnionym spacerom
z kubłem, nie musieli się więc spieszyć z wyboru.
Nie widziała, z powodu ciemności,
co wyprawia na dole, ale czuła, że ma do tego

zacięcie jak drwal w puszczy. Biedny Heniu
- wieczność upłynie, zanim wejdę
z tobą na ten level, a Romeo
nawet nie włączył pilarki.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Antek, dodano 14.11.2017 20:01

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.